



ECHO

KOŚCIÓŁ
NASZYM
DOMEM



**Parafii Świętego Antoniego Padewskiego
w Gołkowicach**

**BIULETYN PARAFIALNY Nr 5 (98) 27.05.2012
UROCZYSTOŚĆ ZESŁANIA DUCHA ŚWIĘTEGO
Prymicje Ks. Pawła Tokarczyka**

Egzemplarz bezpłatny



Księżu Prymicjancie

*Życzę Tobie, byś przez całe życie, podążał
z ufnością i nadzieją za Panem.*

*Twoje serce niech przepętnia miłość, którą
podzielisz się z ludźmi.*

*Każdego dnia „wypływaj na głębie” bez lęku,
lecz z ufnością i miłością zbieraj „łów” ludzkich
serc, bo jest przy Tobie Chrystus.*

*Bóg co wybrał Ciebie, niech błogosławi
i niech Cię wspomaga!*

Szczęść Boże!!

Ks. Proboszcz Kazimierz Koszyk



***W uroczystym dniu rozpoczęcia
Chrystusowej posługi życzymy:***

**owocnej pracy duszpasterskiej,
siły i wytrwałości w pełnieniu powierzanej misji,
wszelkich łask i darów Bożych,
mocnych fundamentów wiary,**

**miłości miłosiernego Pana
oraz wszelkiego dobra.**



Parafialna Rada Duszpasterska

**Jest we mnie kraina przeźroczysta w blasku jeziora Genezaret -
i łódź... i rybacza przystań, oparta o ciche fale...
i tłumy, tłumy serc, zagarnięte przez Jedno Serce,
przez Jedno Serce najprostsze, przez najłagodniejsze...**

/K. Wojtyła, Pieśń o słońcu niewyczerpanym/

**Drogi Księżu Prymicjancie Pawle,
to właśnie w Tobie jest przystań Jezusa
nad brzegiem *Genezaret* dzisiejszego świata
i do Ciebie od dziś będą przychodzić tłumy serc,
które Mistrz z Nazaretu - Twój Mistrz - pociągnie,
aby je nakarmić Chlebem Miłości Ojca
i nasycić ich pragnienie
Żywą Wodą Ducha Świętego.
Moc i skuteczność każdego połowu w tym
jeziorze ludzkich serc
zależeć będzie od Twojego z Nim zjednoczenia.
Dlatego razem z bł. Janem Pawłem II prosimy Boga,
by Cię *osłaniał od tej strony, co zapada w mrok*
*i - by Cię odstaniał ku tej stronie, co przykuwa
wzrok.***

***A wtedy dokona się cud przemiany:
oto On stanie się Tobą - a Ty - Eucharystyczny.***

***Uwielbiając Boga w darze Kapłana
pochodzącego z naszej Parafii
i z zawierzeniem Ciebie Maryi - Matce Kapłanów
- Siostry Karmelitanki Dzieciątka Jezus***



*„Kto raz skosztował owoc trwania
przy Tobie Panie,
wie, czym jest szept miłości,
wie, czym jest powołanie...”*



Drogi Księżu Pawle!

Bóg wezwał Cię do szczególnej służby...
Być może Jego głos był cichy i delikatny, ciepły jak wiosenny podmuch wiatru. Może przypominał o sobie nieustannie, dając czas na zrozumienie czego od Ciebie wymaga, ucząc Cię cierpliwości i pokory.

Oto dzisiaj rozpoczynasz nowy rozdział naznaczony wyjątkową obecnością Chrystusa. Stajesz u progu życia kapłańskiego robiąc pierwszy krok na niełatwej, ale jakże pięknej drodze, pełnej wyrzeczeń, poświęcenia, trosk, ale i radości obcowania z drugim człowiekiem oraz samym Bogiem.

W tym dniu pragnę Ci życzyć otwartego serca, byś z zaangażowaniem pierwszych Apostołów głosił Ewangelię tam, gdzie zostaniesz posłany; odwagi w realizowaniu działań, aby przynosiły one owoc i dobro; uśmiechu by towarzyszył Ci nieustannie i rozpromieniał każdego napotkanego człowieka.

Kochaj Jezusa całym swoim młodzieńczym sercem i co dzień poddawaj się Jego woli!

Z błogosławieństwem:
Ks. Krzysztof Migacz

Dziś Chrystus Najwyższy Kapłan zaprasza Cię na połów człowieczych serc.

Powierzył Ci odpowiedzialną misję, którą Ty z pokorą przyjąłeś.

Wyptywasz na jezioro pośród burz dzisiejszego świata, krzyczącego prześladowaniem chrześcijan.

Niech Twa sieć będzie utkana z silnej wiary, niezachwianej nadziei, radości serca i pokoju, a także garści dobrych uczynków.

Bądź sternikiem Chrystusowej łodzi. Spraw, by sieci były wypełnione po brzegi ludzkimi duszami. Strzeż Bożej owczarni i świętego ognia miłosiernego Pana. Niech Boża Opatrzność dodaje mocy i prostuje ścieżki codzienności. Szczęść Boże!



**Parafialny Oddział
Akcji Katolickiej**



***„Pan jest światłem i zbawieniem moim,
kogóż mam się lękać?” /Ps 27, 1/***

Drogi Księżu Prymicjancie!

Miłość Boża pozwala czynić wiele dobra tym, którzy starają się ją pojąć i odwzajemnić. To z niej czerpiemy przecież siłę do tworzenia swojego życia szczególnym darem z siebie. Ty rozumiesz te słowa doskonale, bo właśnie dziś rozpoczynasz drogę poświęconą bez reszty Jezusowi.

Pragniemy życzyć Ci zdrowia, byś mógł jak najdłużej dzielić się sobą i swoim doświadczeniem z innymi, wytrwałości i sumienności we wszelkich podejmowanych działaniach, wewnętrznego spokoju oraz pogody ducha, byś nie ustawał, gdy czasem przyjdą ciężkie chwile. Ich nie unikniesz, ale pamiętaj zawsze o tym, że każdy krzyż przybliża Cię będzie do ukochanego Ojca. Niech Bóg ma Cię zawsze w swojej opiece. Trwaj mocno przy Chrystusie i ciesz się każdym dniem spędzonym razem z Nim!

Aspiranci, Ministranci, Lektorzy,
Nadzwyczajni Szafarze Eucharystii

***„Tak, dobroć i łaska pójdą w ślad za mną
przez wszystkie dni mego życia
i zamieszkam w domu Pańskim
po najdłuższe czasy...” /Ps 23, 6/***



Księżu Prymicjancie, Pawle!

Odpowiedziałeś Panu Bogu na zaproszenie, które do Ciebie skierował. Zdecydowałeś się pójść drogą Najwyższej Miłości, która każde cierpienie zdolna jest zamienić w radość poświęcenia. Otworzyłeś swój umysł na Boga i człowieka, dla którego i z którym masz działać w imię Jezusa.

Chcielibyśmy dzisiaj życzyć Ci, abyś zachował w sobie zapał do czynienia dobra wszędzie tam, gdzie się znajdziesz. Niech radość towarzyszy Ci nieustannie i wypełnia każdy dzień Twojego życia, stawaj się posłusznym i cichym pasterzem czerpiąc z największych wzorców. Pamiętaj zawsze o tym, że tylko w jedności z Bogiem możliwe jest zrozumienie pełni człowieczeństwa i dawanie świadectwa żywej miłości!

Młodzieżowa Grupa Apostolska

*Właśnie tutaj przyszedłeś.
Obojętne było miejsce. Wszędzie szukasz ludzi.
Aby ich szukać wszędzie, trzeba było stanąć na jakimś
miejscu. Wybrałeś to.
(...) Miejsce jest sobą przez to, co je wypełnia.
/ Karol Wojtyła /*

**Tak jest i z naszym ludzkim sercem: staje się
w pełni sobą przez Tego, który je wypełnia.
Życzymy Ci, Kochany Księżu Prymicjancie, aby
Twoje serce było Ziemią Świętą, do której
przychodzi Bóg, by szukać innych ludzi.
Pozwól Mu więc, aby przestrzeń Twojego serca
Samym Sobą wypełnił.
Nie lękaj się – On przecież przychodzi
w Kruszyne Chleba.**



Z darem modlitwy
Dziewczęca Służba Maryjna
i Członkowie Papieskiego Dzieła
Misyjnego Dzieci

Drogi Księżu Prymicjancie!

*Pełni radości i dumy z tego, że jesteś
absolwentem naszej szkoły w Skrudzinie,
życzymy Ci powodzenia w realizacji świętej
posługi kapłańskiej.*

*Niech Jezus Chrystus zawsze Księdzu
błogosławi,
a działalność apostolska niech będzie dla
Ciebie źródłem radości, spełnienia i spokoju.
Maryja, Matka Boża niech napętnia Cię
wiarą, nadzieją i miłością oraz pozwoli
z ufnością patrzeć w przyszłość.
Przyjmij te z głębi serca płynące życzenia od*

*Dyrektora, Grona Pedagogicznego,
Pracowników, Uczniów, Rodziców
oraz Koła PDMD
Szkoły Podstawowej im. Jana Brzechwy
w Skrudzinie.*

Szczęść Boże!

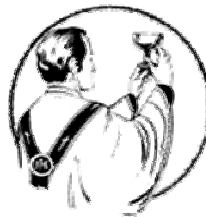


**„I dam wam pasterzy według serca
mego, by was paśli rozsądnie
i sprawiedliwie.” (Jr 3, 15)**

Drogi Księżu Prymicjancie!

W tym wyjątkowym dniu, jakim są Twoje prymicie,
pragniemy Ci życzyć:
byś zawsze pełnił wolę Tego, który Cię wybrał do
głoszenia Dobrej Nowiny,
byś był prawdziwym pasterzem powierzonej Ci
owczarni,
byś codziennie miał siłę iść tam, zostaniesz posłany,
byś miał odwagę głosić to, w co wierzysz,
byś mógł udźwignąć to, czym zostałeś obdarowany,
byś dzielił się radością i uśmiechem z napotykanymi
ludźmi,
byś miał satysfakcję z tego, co czynisz,
byś każdego dnia wytrwale kroczył za Chrystusem
drogą swego kapłańskiego powołania.
Niech Bóg nieustannie rozlicza wokół Ciebie
promienie swej łaski, a Maryja wspiera w pracy
duszpasterskiej.

Parafialny Oddział CARITAS



**„Ja jestem światłością świata.
Kto idzie za Mną, nie będzie
chodził w ciemności, lecz
będzie miał światło życia.”
(J 8,12)**

Czcigodny księżu Prymicjancie!

Wstępując na drogę kapłaństwa zdecydowałeś się
złożyć Bogu najświętszą ofiarę – ofiarę własnego
życia. Jednocześnie ludzi w jedną Chrystusową owczarnię
i prowadź nas do zbawienia. Ciesz się światem
podążając z ufnością i nadzieją za Panem. Pielęgnuj
w sobie uśmiech, nie zatrac nigdy poczucia humoru.
Niech Twoje serce przepętnia miłość, którą
podzielisz się z potrzebującymi. Życzymy Ci, abyś
spotkał na Swej świętej drodze życzliwe serca,
gotowe przyjść w każdej chwili z pomocą, w
głoszeniu Dobrej Nowiny oraz życia, które będzie
cudownym darem Bożym dla całego Kościoła. Niech
Maryja i Twoi święci patroni obdarzą Cię swoją
łaską i błogosławieństwem w jak najowocniejszym
budowaniu Królestwa Bożego na ziemi.

Koło Radia Maryja i Seniorzy Parafii



**„(...) jakaś moc przeogromna
z nagle poczęła się we mnie”**

Ks. Jan Twardowski

Drogi Księżu Prymijancie!

Chrystus Cię wybrał spośród wielu, zapragnął posłużyć się Tobą, byś wiódł wiernych na spotkanie z Nim. Postanowił, że za Jego pośrednictwem zdobywał będziesz ludzkie serca, że staniesz się żywym narzędziem Jego, Wiecznego Kapłana.

By owa „moc przeogromna”, jaka została Ci dana, służyła Ci przez całe Twoje kapłańskie życie, byś zawsze, realizując swoje powołanie, umiał szerzyć wiarę, docierać do każdego człowieka, pokonywać trudności i niepewność. Niech Bóg da Ci zdrowie i siłę, by dzieło, które Ci dziś powierza, przynosiło nieustannie owoce.

Dziękując Bogu za dar Twojego Kapłaństwa życzymy Ci, by Patron Naszych Szkół, w których murach dorastałeś, Błogosławiony Jan Paweł II, wspierał Cię swoim wstawiennictwem u Boga i Matki Bożej.

Dyrektorzy, Grona Pedagogiczne,
Pracownicy
i Wychowankowie
Gimnazjum i Szkoły Podstawowej
im. Jana Pawła II w Gołkowicach



*Kiedy Bóg począł tkąć Twoje życie
Wrzucił Ci w serce ziarenko małe
Tam z każdą chwilą rośło w ukryciu
By kiedyś piękny owoc wydało
A gdy wyrosło zrozumiałeś
Że owo ziarno to powołanie
Gdy rozwinęło pąki i liście
Rzekłeś Z Tobą pójdę Panie*



*Dziś się zaczyna żniwiarza droga
Dzisiaj Cię Jezus na nią posyła
Dziś Twoja praca jest pracą Boga
I czyny dziełem Bożego Syna*

*Składamy więc Tobie nasze życzenia
By Twoje dzieło dało owoce
Niech świat przez Twoje ręce się zmienia
I bądź światłem w ciemności nocy.*

*Parafialny Zespół Teatralny.
Chór Parafialny. Organiści*

**„Idźcie na cały świat i nauczajcie
wszystkie narody”**



Tymi słowami zwrócił się do swoich uczniów Pan Jezus. Posłał ich do ludu, by głosili Słowo Boże, by rozsiewali Bożą miłość i dawali ludziom nadzieję. Dziś Drogi Księżu Prymijancie Ty stoisz na początku drogi, która zwie się kapłaństwem. Już za chwilę wkroczysz w lud i sam zaczniesz głosić Słowo Boże.

Dlatego też my, sołtysi Gołkowic Dolnych i Górnych, Skrudziny oraz Gabonia - Praczkiszczerze i prawdziwie chcemy Ci złożyć najserdeczniejsze życzenia.

Życzymy Ci, byś przez całe swoje życie podążał z ufnością i nadzieją za Panem. Wszystko co robisz, czyn z młodzieńczą pasją. Ciesz się światem i spotykanymi ludźmi, a Twoje serce niech przepelnia miłość, która podzieli się z potrzebującymi. Staraj się słuchać bardziej Boga niż ludzi, a On pokaże Tobie Prawdę i obdarzy swoim błogosławieństwem.

„Kapłańskie dziękczynienie”

Za dar silnej wiary, wielbię Cię Boże
Za dar niegasnącej nadziei, wielbię Cię Boże
Za dar miłosiernej miłości, wielbię Cię Boże
Za dar kapłańskiego powołania, wielbię Cię Boże
Za dar ofiary krzyżowej, wielbię Cię Boże
Za dar Ciała i Krwi Twojej, wielbię Cię Boże
Za dar przemienienia, wielbię Cię Boże
Za dar apostołowania, wielbię Cię Boże
Za dar ewangelizacji, wielbię Cię Boże
Za dar sakramentów świętych, wielbię Cię Boże
Za dar życia, wielbię Cię Boże



Vivienne

Maryjne pielgrzymowanie do Skrudziny

W ubiegłą niedzielę, w uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego, nasza wspólnota parafialna odbyła kolejną pielgrzymkę - majówkę do kaplicy pw. św. Franciszka z Asyżu w Skrudzinie. Jak co roku inicjatorem maryjnych modlitw był Ksiądz Proboszcz Kazimierz, Parafialny Oddział Akcji Katolickiej oraz od zeszłego roku również Młodzieżowa Grupa Apostolska pod przewodnictwem Księdza Katechety Krzysztofa. Maryjnemu pielgrzymowaniu towarzyszyła modlitewna atmosfera, którą tworzyły piękne, radosne śpiewy, wychwalające Maryję. Po dojściu do celu zostało odprawione nabożeństwo majowe oraz nowenna do Ducha Świętego przed świętem Zesłania. Liczna rzesza parafian uczestniczyła w tym rodzinnym, modlitewnym wydarzeniu. Pogoda bardzo dopisała, więc nie mogło zabraknąć tradycyjnego pikniku na łonie natury. Można było posilić się smacznymi kielbaskami przygotowanymi przez nasze parafianki, wspaniale bawić się przy dźwiękach muzyki, tańcząc na placu przed szkołą w Skrudzinie. Wielką popularnością cieszył się taniec belgijski, który zgromadził młodzież oraz najmłodszych uczestników pielgrzymki. Wszyscy zebrani radośnie przeżywali to niedzielne, majowe spotkanie.

Agata Masternak - Nawojowska

KĄCIK DOBREGO SŁOWA

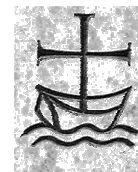
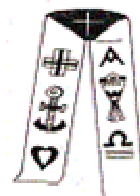


*Niech nasza droga będzie wspólna.
Niech nasza modlitwa będzie pokorna.
Niech nasza miłość będzie potężna.
Niech nasza nadzieja będzie większa od wszystkiego,
co się tej nadziei może sprzeciwiać.*

Jan Paweł II

Wiersz na PRYMICJE

Zaczęło się od rodziców - oni
pokazali Ci jak masz żyć.
Uczyli Cię, kochali i pokazywali
jaki dla ludzi masz być.
Gdy dorosłeś sam drogę wybierałeś,
sam o wszystkim decydowałeś.
Ale na przeciwko Ciebie stanął On.
Jeden i Niepowtarzalny Bóg,
który poprosił byś służyć Mu.
Pewnie trudna to decyzja była,
ale przecież kochasz Go i nie odmówiłeś.
Poszedłeś drogą Pana i za Panem,
Pewnie wciąż słuchasz Go
i kierujesz serca ludzi do Niego.
Wiem, że kapłaństwo to cudowna sprawa,
bo stajesz się wtedy wybranym przez Pana.
Chciałabym jak tylko umiem
podziękować za ten dar od Boga,
że w naszym Kościele stąpiła tu Twoja noga.
Ja może wierszy pisać nie umiem,
bo od jakiegoś czasu coś małego zrymuje.
Ale mam nadzieję, że się spodobał
i jeszcze raz chce z serca podziękować.
Niech Twa posługa kapłańska
trwa z serca Twego, aż do końca świata.



/16 czerwca 2008; wiolek19_88/
przyg. Mariusz Łomnicki

Prośba

o wsparcie budowy kościoła

Trwa budowa kościoła. Po wykonaniu zbrojenia rygli i płyt (płyty mają grubość: w dolnej części 30 cm, w środkowej 20 cm, w górnej 10 cm) będzie wykonywane betonowanie. Używany będzie beton B-30. Potrzebne jest według szacunkowych obliczeń około 800 m³ (kubików) betonu. Kubik takiego betonu to koszt ponad 300 zł.

Zwracam się wraz z Radą Parafialną, Radą Ekonomiczną, Radą Budowy Kościoła i innymi osobami o złożenie ofiar na ten cel.

Uprzejmie i gorąco proszę firmy, rodziny, osoby prywatne, osoby, które się modlą i będą się modlić w naszych kościołach o pomoc, wsparcie i złożenie ofiar.



Zbiórka ofiar odbędzie się w niedzielę 17 czerwca 2012 r.

Przedstawiciele rad i inne osoby wspierające wielkie dzieło budowy kościoła przyjdą do naszych domów i mieszkań. Możemy się z nimi umówić na odpowiedni dla nas czas. Ofiary można także wpłacić osobiście w banku wcześniej zabierając odpowiedni formularz.

Ofiary składane na budowę kościoła można odliczyć od podatku, ale trzeba mieć wpłatę do banku na swoje nazwisko, czy firmę. Formularze wypełnią i wpłat mogą też dokonać osoby, które będą prowadziły zbiórkę. Dla przykładu, jeżeli ktoś wpłaci 1000 zł zwrot podatku wyniesie ok. 190 zł.

Drodzy Parafianie, wszyscy Dobroczyńcy.
To dzięki Wam powstaje Nowy kościół. Zostało wykonane już tak wiele prac. Święty Antoni nasz patron każdą ofiarę nam wszystkim wielokrotnie wynagrodzi. Składając ofiary na taki cel staniemy się o wiele bogatsi, zdobędziemy wiele zasług u Boga.

Z szacunkiem i wdzięcznością Ks. Proboszcz

AKCJA KATOLICKA w JAMNEJ

W dniu 12 maja 2012 odbyło się w Domu Świętego Jacka na Jamnej, spotkanie modlitewno - formacyjne, dla wszystkich oddziałów Akcji Katolickiej Diecezji Tarnowskiej. W spotkaniu tym uczestniczyło ponad 300 osób. Również z naszego Parafialnego Oddziału AK przybyło kilka osób. Uroczystość rozpoczęła się Mszą Świętą o godz. 11, którą w Sanktuarium Matki Bożej Niezawodnej Nadziei odprawił ks. mgr Jan Bartoszek Asystent Diecezjalny Akcji Katolickiej. W koncelebrze Mszy Świętej uczestniczyło wielu księży - Asystentów Parafialnych. Uczestnicy wysłuchali homilii wygłoszonej przez ks. mgr J. Bartoszkę, rozpoczynającej się słowami Jezusa „Jeżeli was świat znienawidził, wieście, że mnie wcześniej znienawidził”. Miłość wyróżnia wspólnotę, wspólnotą jest ojczyzna. Ważna jest przynależność do grupy, do narodu. Indywidualizm czyni ludzi daltonistami na kościół, rodzinę, dobro społeczne. „Każdy naród wzbogaca wspólnotę narodów” (Z. Krasiński). Dalej ks. J. Bartoszek podkreślał iż „Ojczyzna, to kraj, którego czuję się częścią. Jestem częścią tego kraju moim duchem i ciałem, językiem i kulturą, wspomnieniami i środowiskiem życiowym, zakorzenieniem i ideałami. Jest to kraj, z którym czuję się związany najgłębiej - zazwyczaj dlatego, że tu się urodziłem i mieszkam, i dlatego, że tutaj czuję się najbardziej u siebie. /Prof. Jacek Salij OP/ To kraj i groby przodków. Ernest Bryl powiedział „Ojczyzna to miejsce, gdzie musimy być razem”. Co należy zrobić, by ojczyzna miała coś z duchowego domu? Dom duchowy to miejsce, gdzie czujemy się bezpiecznie. Być wolnymi, to być u siebie, walczyć przeciw eutanazji i aborcji.

Po Mszy Świętej i homilii, przy wspólnym śpiewie dla Maryi Matki Niezawodnej Nadziei, zapaleniu świec i modlitwie z prośbami w wielu



intencjach, oczekiwaliśmy na konferencję. Konferencję na temat „Katolicyzm i patriotyzm - Kościół na straży polskiej wolności” poprowadził p. dr Kazimierz Mazur Prezes POAK w Dębicy. Temat jego wykładu brzmiał: „Wychowanie patriotyczne współczesnego społeczeństwa w ujęciu Biskupa Polowego, gen. dyw. prof. dr hab. Tadeusza Płoskiego”.

Oto kilka myśli z Konferencji. Głównym zadaniem Akcji Katolickiej jest „służyć Bogu, Kościołowi, Ojczyźnie”. Dzisiaj nasz ojczyzna jest polem bitwy o Polskę trwającą na fundamencie wiary i kultury chrześcijańskiej. Współczesny człowiek miesza dobro i zło, co jest

efektem tchórzostwa w dochodzeniu do prawdy. Swoiste rozdwojenie jaźni powoduje pustkę duchową, narasta poczucie zniewolenia umysłu i serca. Władza stała się celem, a polityka to zło, które wkrada się w struktury społeczne. Pustka duchowa rodzi zapotrzebowanie na określony typ człowieka. Targowica ducha i kultury społecznej rodzi się ze zła. Preferuje się sekularyzm jako system lansujący obraz świata bez Boga /Słownik Katolickiej Nauki Społecznej/. Demokracja to nowe sumienie. Interes grupy to interes partii. Dr Mazur przypomniał słowa Jana Pawła II, „Współczesny człowiek żyje tak, jakby Bóg nie istniał”. Wykładowca w swoim wykładzie zwrócił uwagę na słowa ks. bp T. Płoskiego: „Zlaicyzowana Europa, Europa poprawności politycznej eutanazję nazywa solidarnością z cierpieniem... To jest Europa chrystofobiczna – lekąca się Chrystusa.” Dziś Europa lęka się Chrystusa, przyczyną jest brak patriotyzmu, wartości nieprzemijających, gotowości do poświęceń nawet za cenę własnego życia. Patriotyzm to pochodna czci należnej rodzicom i Bogu. Wiara, ukazywanie ludziom wspólnoty Bożej, to skuteczne przenikanie we współczesne społeczeństwo szczególnie dla młodego pokolenia. Ojczyzna potrzebuje miłości, pokory, jedności w budowaniu dobra wspólnego i wychowaniu młodego pokolenia. Siłą każdego pokolenia jest dawanie świadectwa (bez względu na jego cenę) - honor, męstwo, odwaga. Do tego potrzebne jest błogosławieństwo Matki, która prowadzi do Syna Jezusa. „Nie bójcie się Maryi Królowej Polski wziąć do siebie” /ks. bp T. Płoski/.

Tak liczna obecność członków Akcji Katolickiej Diecezji Tarnowskiej w Sanktuarium Matki Bożej Niezawodnej Nadziei w Jamnej, była znacząca w miejscu, gdzie 20 lat temu Jan Paweł II poświęcił Kamień Węgielny pod budowę Sanktuarium, a w roku 1998 ukoronował obraz Matki Bożej Niezawodnej Nadziei. Dom św. Jacka i Sanktuarium w Jamnej powstały w wyniku starań Dominikanina O. Jana Góry z błogosławieństwem Jana Pawła II.

Akcja Katolicka
kronikarz
Jadwiga Gomółka

Ratunek za przyczyną św. Rity...

Święta Rita nazywana patronką żon, wdów, matek, zakonnic, młodzieży, świętą od spraw beznadziejnych i po ludzku niemożliwych.

Żyła we Włoszech na przełomie XIV i XV w. 22 maja br. minęło 555 lat od jej śmierci. Ta niezwykła kobieta po tragicznej śmierci męża, a później synów (zmarli w młodym wieku w czasie zarazy), wstąpiła do klasztoru Augustianek w Cascia we Włoszech. Tam spędziła dalsze 40 lat swojego życia, służąc Bogu i bliźniemu, otwarta na problemy środowiska i Kościoła swoich czasów. Piętnaście lat przed śmiercią Rita otrzymała na swoim czole stygmat ciernia z korony Chrystusa. Do dnia dzisiejszego widoczny jest ślad tej rany (jej ciało zostało dobrze zachowane).

Już za życia Rity jej modlitwy zjednywały u Boga liczne uzdrowienia i nawrócenia. Również dzisiaj żywy jest jej kult. Czci się ją w kościołach i kaplicach augustiańskich na całym świecie. Również na naszym terenie oddaje się cześć św. Ricie. W kościele Matki Bożej Niepokalanej w Nowym Sączu znajduje się obraz św. Rity - z prawej strony głównego ołtarza, w tzw. „przewiązce”, w specjalnej wnęce z odpowiednim oświetleniem i ozdobą ornamentacyjną. Obraz ten został namalowany przez Bernarda Wójcika z Nowego Sącza. To wierna kopia obrazu świętej, znajdującego się w miejscowości Cascia. W kościele tym odprawiane są w każdy II

czwartek miesiąca o godzinie 18 nowenny do św. Rity. Więcej informacji na stronie www.mbnsacz.neostrada.pl



O życiu św. Rity naznaczonej cierpieniem tak wypowiadał się bł. Jan Paweł II:

„Rita cierpiała i kochała Boga i kochała ludzi; cierpiała dla miłości do Boga i cierpiała z powodu ludzi. Róża miłości jest wtedy świeża i pachnąca, kiedy jest złączona z cierniem bólu”.

W szczególny sposób św. Rita jest czczona w klasztorze Sióstr Augustianek w Krakowie (w zgromadzeniu, do którego należała święta). Każdego 22 dnia miesiąca o godz. 18 jest odprawiana Msza św., w której poleca się Bogu intencje, prośby i podziękowania za wstawiennictwem świętej. Intencje modlitw za przyczyną św. Rity i świadectwa o doznanych łaskach można przesłać z dopiskiem św. Rita na adres:

**Klasztor Matki Bożej Dobrej Rady SS. Augustianek
ul. Skaleczna 12**

**31-065 Kraków
tel. (12) 430-60-52**

Modlitwa do św. Rity

Święta Rito, Patronko spraw trudnych, Orędowniczko w sytuacjach beznadziejnych, cudna gwiazdo świętego Kościoła naszego, zwierciadło cierpliwości, pogromicielko szatanów, lekarko chorych, pociecho strapionych, wzorze prawdziwej świętości, ukochana Oblubienico Chrystusa Pana naznaczona cierniem z korony Ukrzyżowanego. Z głębi serca czczę Ciebie i zarazem błagam módl się za mną, o uległość woli Bożej we wszystkich przeciwnościach mojego życia. Przybądź mi z pomocą, o św. Rito, abym doznała skutków Twojej opieki, by modlitwy moje u tronu Bożego stały się skuteczne. Wyproś mi wzmocnienie wiary nadziei i miłości, szczerego i dziecięcego nabożeństwa do Maryi oraz łaskę.....

I to spraw, abym zwyciężywszy wszelkie przeszkody i pokusy, mogła dojść kiedyś do nieba i tam Ci dziękować i wiecznie cieszyć się towarzystwem Ojca, Syna i Ducha Świętego. Amen.

Agata Masternak – Nawojowska

Opracowanie na podstawie: Jo Lemoine, *Rita. Święta od spraw trudnych i beznadziejnych*, Paryż - Nowy Sącz 1994 oraz *Modlitewnik - Święta Rita, patronka spraw trudnych i beznadziejnych*, Kraków 2004.

Maryjne myśli św. Ojca Pio na miesiąc maj

„Maryja niech będzie dla ciebie pięknym wzorem i natchnieniem”.

„Maryja będzie kotwicą, do której przyłgniesz w godzinę zwątpienia”.

„Maryja jest jak gwiazda, która rozświetla nasze ścieżki i pokaże ci bezpieczną drogę do Ojca Niebieskiego”.



13 maja 2012

był dla uczniów klas drugich naszej
parafii jednym z najważniejszych dni
w ich życiu.



To dzień przyjęcia Sakramentu
I Komunii Świętej
przez 11 uczniów Szkoły Podstawowej
im. Jana Brzechwy w Skrudzinie
i 21 uczniów Szkoły Podstawowej
im. Jana Pawła II w Gołkowicach.



16 maja 2012
dzieci odbyły pielgrzymkę do
Sanktuarium: w Kalwarii
Zebrzydowskiej i Miłosierdzia
Bożego w Krakowie – Łagiewnikach.

*Niech pełne uczestnictwo w Ofierze Chrystusa stanie
się dla nich drogą do Prawdy i Wolności.*
Szczęść Boże!



17 MAJA 2012



**Sakrament
Bierzmowania**

Przyjęło 84 uczniów klas trzecich gimnazjum



*Sakramentu Dojrzałości Chrześcijańskiej
młodzieży z Parafii Gołkowice i Gaboń
udzielił w kościele parafialnym w Podegrodziu
KS. BISKUP WŁADYSŁAW BOBOWSKI.*



11 maja 2012

w ramach przygotowania do Sakramentu
Bierzmowania, wraz z koleżankami i kolegami innych
szkół im. Jana Pawła II oraz im. Świętych i
Błogosławionych młodzież odbyła tradycyjnie
pielgrzymkę do Sanktuarium Św. Stanisława w
Szczepanowie.



**Objawienia
na przestrzeni dziejów**

Banneux

Kontynuacja Lourdes

Objawienia w Banneux zdarzyły się w 75 rocznicę objawień w Lourdes. Podobnie jak 75 lat wcześniej Matka Boża ukazała się kilkunastoletniej, ubogiej dziewczynce i była tak samo ubrana. Kościół uznał objawienia w Banneux w 1949 r., traktując je jako swoistą kontynuację objawień w Lourdes.

W Lourdes została potwierdzona dogmatyczna prawda o Niepokalanym Poczęciu Matki Bożej, natomiast w Banneux najstarszy dogmat, że Maryja jest Matką Boga – Theotokos (Jestem Matką Zbawiciela, Matką Boga).

Banneux to mała belgijska wioska, kilkadziesiąt kilometrów od Maastricht, blisko granicy z Niemcami. Objawienia rozpoczęły się w niedzielę, 15 stycznia 1933 r., 12 dni po ostatnim objawieniu w Beauraing, leżącym 90 km dalej. Począwszy od 29 listopada 1932 r., Matka Boża objawiała się w Beauraing 26 razy, jednemu chłopcu i pięciu dziewczynom, w wieku od 9 do 15 lat.

Prośba o nawrócenie

31 grudnia 1932 r. podczas objawień w Beauraing wśród dwunastotysięcznego tłumu był także ks. Louis Jamin, proboszcz z Banneux, razem ze swoim bratem, który też był księdzem. Byli bardzo poruszeni tym, czego tam doświadczyli, jednak mieli pewne zastrzeżenia i wątpliwości. Chcąc się do końca przekonać o prawdziwości objawień, poprosili siostry klauzurne o odprawienie nowenny do Matki Bożej, z prośbą o nawrócenie przynajmniej jednego z niewierzących z Banneux. W regionie tym agnostycyzm i niewiara były bardzo rozpowszechnione. Bracia Jamin chcieli zobaczyć w tym chociażby jednym nawróceniu znak potwierdzający prawdziwość objawień w Beauraing. Jest rzeczą zastanawiającą, że zaraz po zakończeniu nowenny rozpoczęły się objawienia w Banneux, a kilka dni później do ks. Jamin przyszedł wyświadczać się ateista, ojciec dwunastoletniej Mariette Beco, której objawiła się Matka Boża.

Mariette urodziła się 25 marca 1921 r. – w święto Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny, które tego roku przypadło w dzień Wielkiego Piątku. To właśnie przez nią Matka Boża przekazała nam orędzie z Banneux. Mariette, najstarsza z sześciorga rodzeństwa, była dzieckiem zdrowym, o silnym i zdecydowanym charakterze. Pomagała мамie w pracach domowych i w opiece nad młodszym rodzeństwem. Jej ojciec był niewierzący, a w domu panowała atmosfera religijnej obojętności. 15 stycznia 1933 r., w mroźny niedzielny wieczór, około godziny 19 pani Beco przygotowywała jedzenie, a jej najstarsza córka Mariette siedziała przy oknie oczekując powrotu dziesięcioletniego bratczka Juliana. Zniecierpliwiona i poirytowana tym, że było późno, a on nie wracał, spoglądała w okno. W pewnym momencie zauważyła w ogrodzie dziwne światło i postać przepięknej młodej kobiety, która uśmiechała się z ogromną, matczyną życzliwością. Całą jej postać otaczał ował światła. Ubrana była w nieskazitelnie białą szatę z błękitną szarfą, a na głowie miała biały welon, który spadał na ramiona. Lekko uniesiony brzeg sukni odsłaniał prawą stopę, która była ozdobiona złotą różą. Na prawym ramieniu wisiał różaniec, który jaśniał jakby wykonany był z diamentów. Mariette wydała okrzyk zdumienia i zachwytu, zaczęła przecierać oczy, aby się upewnić, że nie jest to jakieś złudzenie. Przepiękna Pani jednak nie znikła i dalej patrzyła na nią z ogromną miłością, uśmiechając się. "Mamo, w ogrodzie jest jakaś piękna kobieta!" – krzyknęła. Pani Beco spojrzała w okno i ku swojemu zdziwieniu zobaczyła świetlistą postać, jednak nie widziała dokładnie jej rysów. Przestraszona zawołała: "to jest czarownica" i zasłoniła okno. Jednak Mariette, która widziała wszystkie szczegóły, odsłoniła zasłonę i stanowczo powiedziała: "To z całą pewnością jest Matka Boża. Ona uśmiecha się do mnie i jest taka piękna". Mariette, zauroczona widokiem Najświętszej Maryi Panny, przestała się bać. Wzięła różaniec, który kilka dni wcześniej znalazła przypadkowo na drodze, i zaczęła odmawiać "Zdrowaś Maryjo", patrząc na jaśniejącą postać Matki Bożej, której wargi również poruszały się w modlitwie. Po odmówieniu kilku dziesiątków, w pewnym momencie Pani wskazującym palcem prawej dłoni zaczęła przywoływać Mariette do siebie. Dziewczynka pobiegła, aby wyjść na dwór, lecz matka stanowczo zabroniła i zamknęła drzwi na klucz. Mariette wróciła szybko do okna, lecz Pani już się oddaliła. Marietta uklękła i długo

modliła się, odmawiając różaniec. Tak odbyło się pierwsze z serii ośmiu objawień Matki Bożej w Banneux.

Cudowne źródło

Objawienie powtórzyło się dopiero po trzech dniach. W międzyczasie, ku zdumieniu księdza, po raz pierwszy od kilku miesięcy, Mariette pojawiła się na Mszy św. i na katechizmie, całkowicie zmieniona i ku zaskoczeniu wszystkich, bardzo dobrze przygotowana do odpowiedzi. 18 stycznia o siódmej wieczorem Mariette niespodziewanie wyszła z domu. Była ciemna, mroźna noc. Zaniepokojony ojciec wyszedł za nią i zobaczył, że córka uklękła przy ścieżce i zaczęła odmawiać różaniec. Chciał zmusić ją do powrotu do domu, ale Mariette zupełnie nie reagowała. Nie wiedział dlaczego, ale nie mógł do niej podejść i zabrać jej ze sobą. W pewnym momencie dziecko podniosło ramiona witając Najświętszą Pannę, której świetlista postać pojawiła się przed nią, stojąc na szarym obłoku, tuż nad ziemią. Ojciec nie widział objawienia. Był bardzo zdenerwowany i zaczął krzyczeć: "Czyś ty oszalała, natychmiast wracaj do domu". Pan Beco instynktownie odczuwał, że coś niewytłumaczalnego dzieje się z jego córką. Rowerem pojechał do księdza, aby go zawiadomić o tym, co się dzieje. Ponieważ księdza nie zastał, wobec tego wziął ze sobą kuzyna i jego jedenastoletniego syna. Kiedy przyjechali do domu państwa Beco, zobaczyli, że Mariette dalej klęczała i modliła się wpatrzona w niewidzialną dla innych Matkę Bożą, która uśmiechała się do niej promieniując matczyną miłością. W pewnym momencie Matka Najświętsza dała znak ręką Mariette, aby podążyła za nią. Dziewczynka bez wahania poszła za Panią, która płynąc na obłoku, wyprowadziła ją na zewnątrz ogrodu do miejsca, w którym nagle pojawiło się źródło z płynącą wodą. Matka Boża poleciła Mariette, aby zanurzyła dłoń w źródlanej wodzie i powiedziała: "Ten strumień powinien być zachowany dla mnie"; i dodała: "Au revoir. Bonsoir" (do zobaczenia, dobranoc). W tym momencie widzenie nagle się zakończyło. Obecny był tam ojciec Mariette oraz jego kuzyn z jedenastoletnim synem. Widzenie trwało około 35 minut. Kiedy się zakończyło, trzech świadków wydarzenia podbiegło do Mariette, która wyglądała jakby się przebudziła z jakiegoś transu.

Matka Boska Ubogich

Następnego dnia, w czwartek 19 stycznia, o godzinie 7 wieczorem, Mariette wyszła z domu i po kilkunastu metrach klękła w śniegu i zaczęła się modlić. Po odmówieniu dwu dziesiątków różańca Mariette z wielką radością powiedziała: "Och, Ona tu jest" i zapytała: "Kim jesteś, piękna Pani?". Matka Najświętsza odpowiedziała: "Jestem Matką Boską Ubogich". Po tej wymianie zdań poprowadziła Mariette do źródła, a za nimi podążyła grupa milczących obserwatorów. Klęcząc przy źródle Mariette ponownie zapytała: "Dlaczego wczoraj powiedziałaś, że to źródło ma być zachowane dla mnie. Dlaczego dla mnie?" Matka Boża była wyraźnie rozbawiona tym, że Mariette odniosła te słowa do siebie. Uśmiechając się odpowiedziała: "To źródło ma przynieść ulgę chorym i ma być zachowane dla wszystkich narodów. Będę się za ciebie modliła. Au revoir." Uniosła się w górę i zaczęła się powoli oddalać aż do całkowitego zniknięcia. W ten sposób zakończyło się trzecie objawienie, które trwało około 7 minut.

Po drugim objawieniu ojciec Mariette zaczął coraz silniej wierzyć w autentyczność doświadczeń swojej córki. 20 stycznia wieczorem, Mariette wyszła z domu i klęcząc przy zwirowej drodze, zaczęła odmawiać różaniec. W pewnym momencie z dziecięcą prostotą i radością krzyknęła: "Oto jest". Na pytanie dziewczynki, czego sobie życzy, Matka Boża odpowiedziała: "pragnę, aby zbudowano tu małą kapliczkę". Przez następne dni Mariette wieczorami wychodziła na ścieżkę i klęcząc odmawiała dwa lub trzy różańce, a czasami nawet siedem lub osiem, jednak Matka Boża nie przychodziła. W końcu dziewczynka doszła do przekonania, że objawienia już się skończyły. Pomimo tego wychodziła każdego dnia z domu, aby się modlić w miejscu objawień. Z początku towarzyszyło jej wiele osób, jednak po kilku dniach Mariette pozostała sama. Tylko czasami towarzyszył jej ojciec.

Przychodzę ulżyć w cierpieniu

W wiosce panował ogólny sceptycyzm. Rodzina krzyczała na Mariette, aby zaprzestała długich wieczornych modlitw na mrozie i śniegu. I tak przez trzy tygodnie każdego wieczoru dziewczynka czuwała na modlitwie, a na końcu z bólem powtarzała: "Dzisiaj wieczorem także nie przyszła". W szkole dzieci wyśmiewały się z niej. Ojciec Marietty, który się nawrócił i po kilkudziesięciu latach poszedł do spowiedzi, stał się ofiarą kpin i szyderstw ze strony miejscowych socjalistów. W sobotę 11 lutego, w 75 rocznicę objawień w Lourdes, wieczorem o godzinie 19, Marietta jak zwykle klękła na ścieżce przed domem, aby się modlić na różańcu. Obecny był jej ojciec i pięć innych osób. Po odmówieniu różańca Mariette wstała i dalej się modliła. W pewnym momencie zobaczyła Matkę Bożą i upadła na kolana. Niepokalana zaprowadziła dziewczynkę do cudownego źródła. Mariette uklękła, zanurzyła ręce i przeżegnała się. Wtedy Matka Boża powiedziała: "Je viens soulager la souffrance" (Przychodzę, aby

ulżyć w cierpieniu). Widzenie trwało około 10 minut. Na koniec Niepokalana powiedziała dziecku "Au revoir" i powoli znikła oddalając się w kierunku południowo zachodnim. Jeszcze tego samego wieczoru Mariette poszła z grupą osób na plebanie, aby zdać księdzu Jamin szczegółową relację. Dopiero wtedy dowiedziała się, że jest to dzień 75 rocznicy objawień Matki Bożej w Lourdes. Następne, szóste objawienie, miało miejsce dopiero 15 lutego. Ks. Jamin zobowiązał Mariette, aby poprosiła Matkę Bożą o danie znaku. Zaraz na początku objawienia dziewczynka zapytała: "Najświętsza Panno, ksiądz kapelan powiedział mi, bym Cię poprosiła o jakiś znak". Maryja uśmiechnęła się i odpowiedziała: "Zawierzcie mi, a ja zawierzę wam. Dużo się módlcie. Au revoir". Po odejściu Matki Bożej Mariette zaczęła głośno płakać. Dziewczynka nigdy nie otrzymała zapewnienia, że Matka Boża przyjdzie ponownie. Nie dostała żadnego znaku tylko polecenie: "zawierzcie mi". Kolejne, siódme objawienie miało miejsce 20 lutego. Po odmówieniu różańca ukazała się Mariette Matka Boża i powiedziała: "Kochana córeczko, dużo się módl. Au revoir".

Jestem Matką Zbawiciela

Objawienia definitywnie zakończyły się 2 marca. Tego wieczoru padał ulewny, zimny deszcz. Mariette nie zważając na złą pogodę uklękła i zaczęła odmawiać różaniec. W czasie trzeciej części różańca, w pewnym momencie deszcz nagle przestał padać i na niebie pokazały się gwiazdy. Pojawiła się Matka Boża. Tym razem nie uśmiechała się i miała smutek na twarzy. Powiedziała: "Jestem Matką Zbawiciela, Matką Boga. Moje drogie dziecko, dużo czasu przeznacz na modlitwę". Na koniec pobłogosławiła Mariette znakiem krzyża i pożegnała się mówiąc: "Adieu". Dziewczynka zrozumiała, że jest to ostatnie objawienie i bardzo się rozplakała, że już więcej na ziemi nie zobaczy Matki Bożej. Zaraz po zakończeniu objawienia niebo pokryło się chmurami i zaczęło mocno padać. Mariette, podobnie jak Bernadetta w Lourdes, była jedyną, która spotykała Matkę Bożą.

W odróżnieniu od Lourdes i Fatimy, objawienia w Banneux miały miejsce nocą i uczestniczyło w nich bardzo mało osób. Maryja przypominała, że jest Matką Ubogich, że przychodzi, aby ludziom ulżyć w cierpieniu i daje cudowne źródło dla wszystkich narodów. To bardzo proste orędzie Matki Bożej z Banneux zostało pogłębione i rozszerzone podczas objawień w Amsterdamie.

www.kosciol.wiara.pl

≈ZAPROSZENIE≈

Serdecznie zapraszam: kapłanów, siostry zakonne, wszystkie organizacje i stowarzyszenia, Ochotniczą Straż Pożarną, szkoły, delegacje ze sztandarami, DSM, grupy młodzieżowe, ministrantów, lektorów, PDMD, dzieci z klas drugich i trzecich w strojach komunijnych, dzieci do sypania kwiatów, dzwonienia, rodziny, seniorów, wszystkich parafian do udziału w uroczystościach Bożego Ciała 7 czerwca 2012 oraz odpuszcie parafialnym, który odbędzie się w środę 13 czerwca 2012 o godz. 11.00.

Zapraszam na Oktawę Bożego Ciała:

procesje wokół kościoła rano o 6.30, wieczorem o 18.00.
Na zakończenie Oktawy czwartek 14 czerwca 2012 na godz. 18.00 – błogosławieństwo dzieci oraz poświęcenie wianków.

Ks. Proboszcz

Uroczystość Bożego Ciała

7 czerwca 2012

Msze Św. o godz. **7.00, 9.00** połączona z uroczystą procesją do czterech ołtarzy, o **15.00** w kaplicy w Skrudzinie i o **16.00** w Gołkowicach połączona z procesją wokół kościoła.

Prosimy o wykonanie ołtarzy na Boże Ciało!

I ołtarz Rada Sołecka i Pan Sołtys Andrzej Kuczaj z Gabonia - Praczeki

II ołtarz Rada Sołecka i Pan Sołtys ze Skrudziny Mieczysław Szewczyk

III ołtarz Rada Sołecka i Pan Sołtys Andrzej Myjak z Gołkowic Dolnych (ołtarz przy pomniku Ojca Św.)

IV ołtarz Rada Sołecka i Pan Sołtys Stanisław Szewczyk z Gołkowic Górnych (ołtarz przed nowym kościołem)

Wydarzenia parafialne

29 kwietnia 2012

Odpust w Kaplicy Chrystusa Dobrego Pasterza na Prehybie



Uroczystości odpustowe ku czci Św. Antoniego Padewskiego

Środa 13 czerwca 2012

Msze Św. o godz. **7.00, 9.00, 11.00** (uroczysta suma odpustowa połączona z procesją) i po południu o **18.00**.

Nie będzie Mszy Św. w kaplicy w Skrudzinie!

Wszystkich parafian i gości zapraszamy na odpust do Gołkowic!



Ks. Proboszcz

oraz organizatorzy VII Festynu Parafialnego zwracają się do wszystkich chętnych do współpracy **o każdego rodzaju pomoc**

- zarówno materialną jak i fizyczną, w przygotowaniu festynu, który odbędzie się w niedzielę 8 lipca 2012.

Mile widziane są osoby w różnym wieku, mające możliwość i chęć zaangażowania się w działanie na rzecz naszej wspólnoty parafialnej.

Redakcja: Ks. Proboszcz Kazimierz Koszyk,

Anna i Grzegorz Gorczowski, Sylwia Korona - Sowińska, Agata Masternak - Nawojowska, Mariusz Łomnicki, Agata Szlęk.

e-mail: echo.parabiulet@interia.pl

Parafia pw. Świętego Antoniego Padewskiego Gołkowice Górne 41, 33 – 388 Gołkowice Dolne

e-mail: kkoszyk@tarnow.opoka.org.pl

Strona internetowa parafii: www.golkowice.tarnow.opoka.org.pl

11 maja 2012

Pielgrzymka uczniów klas III Gimnazjum w Gołkowicach do Sanktuarium Sw. Stanisława w Szczepanowie



13 maja 2012

I Komunia Święta dzieci klas II z Parafii Gołkowice



14 maja 2012

Dni modlitw o urodzaje, procesja do kapł. Św. Jana Nepomucena





WYCHOWAĆ DO Dobrej POZUCIA, WŁASNEJ WARTOŚCI I POSŁUSZNAJA, WYTRWAŁOŚCI, WIELU WYKONAWCZYM, KAPRIS, Z BELAS, POWIEDZI, LUDZI NA GŁYB, WARTOŚCI, BEZWOLADU, KAR, WIELKI, POWIEDZI, WARTOŚCI.

JESLI CHCESZ:

- potrzebować pewniej
- chronić siebie i bliskich
- zredukować stres
- podnieść swoją kondycję
- wzmocnić mięśnie

KRAV MAGA jest właśnie dla Ciebie !!!

facebook: KRAV MAGA STARY SĄCZ

tel. 796 133 546

Zapisz się już dziś !!! Zapraszamy (zapisy od 16 lat)

"Victoria Fitness Club" - Stary Sącz

Wtorek : od 19¹⁵ do 21¹⁵

Czwartek : od 20⁰⁰ do 22⁰⁰

Od września 2012 roku:

Szkola podstawowa "im. Jana Pawła II" w Gołkowicach Górnych

Poniedziałek: od 18³⁰ do 20³⁰

Środa: od 18³⁰ do 20³⁰